

Sygn. akt VI GC 394/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

| | |
|-----------------|---------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Justyna Supińska |
| Protokolant: | sekr. sąd. Agnieszka Kaim |

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **Towarzystwo (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1 653,12 złotych (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt trzy złote dwanaście groszy) wraz z odsetkami:

- ustawowymi liczonymi za okres od dnia 21 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1 377,78 złotych (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 394/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 stycznia 2016 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 214 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 21 maja 2013 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 20 października 2011 roku na ulicy (...) w G. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki D. o numerze rejestracyjnym (...), zaś sprawcą tego zdarzenia był kierujący pojazdem marki R. o numerze rejestracyjnym (...), który ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Powód jako, że uszkodzony pojazd marki D. o numerze rejestracyjnym (...) objęty był ubezpieczeniem autocasco, przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy tego pojazdu w kwocie

9 199,53 złotych (zwrócone przez pozwanego). Nadto konieczne było także wynajęcie poszkodowanemu D. U. pojazdu zastępczego w okresie od dnia 20 października 2011 roku do dnia 07 listopada 2011 roku, co też powód uczynił i za co zapłacił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. koszty najmu w kwocie 2 214 złotych ustalone na podstawie wystawionej powodowi przez ten podmiot faktury VAT numer (...). Pozwany odmówił zwrócenia powodowi tych kosztów.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 stycznia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 280/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa kwestionując je co do zasady i wskazując, że powód nie wykazał, ażeby kwota 2 214 złotych wynikająca z faktury VAT numer (...), gdzie jako nabywcę wskazano powoda, stanowiła odszkodowanie wypłacone poszkodowanemu w związku z wypadkiem z dnia 20 października 2011 roku. W związku z tym zaś brak jest podstaw do przyjęcia, ażeby wskazany w tej fakturze koszt najmu pojazdu kiedykolwiek obciążał poszkodowanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 października 2011 roku na ulicy (...) w G. doszło do kolizji pojazdu marki D. o numerze rejestracyjnym (...) z pojazdem marki R. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca jako sprawca kolizji był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwo (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

W czasie tego zdarzenia pojazd marki D. o numerze rejestracyjnym (...) objęty był ubezpieczeniem autocasco i assistance w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne

Pojazd marki D. o numerze rejestracyjnym (...), który uległ uszkodzeniu, był wykorzystywany przez D. U. w działalności gospodarczej i służył do przewożenia materiałów potrzebnych do wykończenia wnętrza. D. U. nie posiadał innych pojazdów, którymi mógłby zastąpić pojazd uszkodzony w czasie jego naprawy.

zeznania świadka D. U. – protokół skrócony rozprawy z dnia 22 marca 2017 roku – k. 102-103 akt (zapis cyfrowy 00:01:42-00:12:03)

Od dnia 20 października 2011 roku do dnia 07 listopada 2011 roku D. U. korzystał z pojazdu zastępczego marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd ten został mu udostępniony przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. w ramach posiadanego przez niego pakietu ubezpieczenia assistance.

zeznania świadka D. U. – protokół skrócony rozprawy z dnia 22 marca 2017 roku – k. 102-103 akt (zapis cyfrowy 00:01:42-00:12:03), faktura VAT – w aktach szkody

W dniu 28 listopada 2011 roku z tytułu najmu pojazdu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przez okres 18 dni (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawił (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. fakturę VAT o numerze (...) na kwotę 2 214 złotych brutto (stosując stawkę w kwocie 123 złotych brutto za dobę). Należność ta została zapłacona przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

faktura VAT – w aktach szkody, potwierdzenie przelewu – w aktach szkody

Uszkodzony pojazd marki D. o numerze rejestracyjnym (...) należy do pojazdów autosegmentu B.

Wynajęty pojazd marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należy do pojazdów wyższej klasy, tj. autosegmentu C.

Warsztaty naprawcze na rynku T. w okresie likwidacji szkody stosowały za najem pojazdów zastępczych klasy B stawki w wysokości od 80 złotych do 110 złotych netto za dobę.

Wypożyczalnie samochodów na rynku T. w okresie likwidacji szkody stosowały za najem pojazdów zastępczych klasy B stawki w wysokości od 82 złotych do 94 złotych netto za dobę.

Uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu marki D. o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 16 dni.

opinia biegłego sądowego M. J. – k. 115-119 akt

Sąd zważył co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, który w dużej mierze pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną. Sąd uwzględnił także zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, wobec czego również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd oparł się także, uznając je za wiarygodne, na zeznaniach świadka D. U., w szczególności w zakresie, w jakim świadek potwierdził, że w czasie likwidacji szkody nie posiadał innego pojazdu, którym mógłby zastąpić pojazd uszkodzony na czas jego naprawy.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego w zakresie mechaniki samochodowej M. J., który na podstawie akt sprawy, w tym akt szkody, ustalił uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego, klasy pojazdów (uszkodzonego i wynajętego) oraz stawki za najem pojazdów stosowane przez warsztaty naprawcze i wypożyczalnie funkcjonujące w T. w okresie likwidacji szkody. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych, przy czym nie zawiera ona wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Mając na względzie powyższe, Sąd podzielił słuszność zarówno założeń, jak i wniosków biegłego sądowego w całości opierając się na przedmiotowej opinii przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, tym bardziej, że opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Wprawdzie powód w piśmie z datą w nagłówku „dnia 10 lipca 2017 roku” (data prezentaty: 2017-07-14) nie formułując zastrzeżeń odnośnie wniosków zawartych w przedmiotowej opinii wskazał na własne ustalenia uzasadnionego okresu najmu (poprzez wskazanie poszczególnych czynności), jednakże w ocenie Sądu stanowiło to jedynie polemikę z ustaleniami biegłego sądowego, który jako specjalista w tej dziedzinie uprawniony jest do dokonywania w tym zakresie wiążących ustaleń.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 214 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 21 maja 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego poniesionych przez powoda w związku ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 20 października 2011 roku, którego sprawca był ubezpieczony u pozwanego.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa, kwestionował żądanie pozwu co do zasady i wskazywał, że powód nie wykazał, ażeby kwota 2 214 złotych wynikająca z faktury VAT numer (...), gdzie jako nabywcę wskazano powoda, stanowiła odszkodowanie wypłacone poszkodowanemu w związku z wypadkiem z dnia 20 października 2011 roku. W związku z tym zaś brak jest podstaw do przyjęcia, ażeby wskazany w tej fakturze koszt najmu pojazdu kiedykolwiek obciążał poszkodowanego.

Zgodnie z treścią art. 828 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości wypłaconego odszkodowania.

Powyższy przepis reguluje instytucję regresu ubezpieczeniowego, tj. uprawnienia zakładu ubezpieczeń do dochodzenia zwrotu wypłaconego odszkodowania od osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę poniesioną przez ubezpieczającego. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu z chwilą wypłaty odszkodowania zakład ubezpieczeń nabywa w stosunku do osoby trzeciej dokładnie takie samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczającemu. Wskutek bowiem wstąpienia zakładu ubezpieczeń w prawa ubezpieczającego nie może ulec zmianie sytuacja prawna sprawcy szkody. Przy czym, jeżeli osoba odpowiedzialna za szkodę, tj. sprawca, była ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej na zakład ubezpieczeń przechodzi roszczenie ubezpieczającego w stosunku do zakładu ubezpieczeń sprawcy szkody (M. Krajewski, Umowa ubezpieczenia, Komentarz, Warszawa 2004, s. 259-263).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że sprawcą kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki D. o numerze rejestracyjnym (...), z którego korzystał D. U., był kierowca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Niekwestionowana była także okoliczność, iż w tym okresie poszkodowanego D. U. i powoda łączyła umowa ubezpieczenia assistance, w ramach której powód udostępnił poszkodowanemu pojazd zastępczy marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wynajęty przez powoda od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. za kwotę 2 214 złotych.

Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2016 roku (sygn. akt III CZP 74/16) ubezpieczycielowi, który pokrył koszty najmu pojazdu zastępczego w ramach umowy ubezpieczenia assistance, przysługuje na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenie regresowe wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że „w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym koszt poniesiony na udostępnienie pojazdu zastępczego stanowi część szkody poniesionej przez poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym i podlega naprawieniu przez ubezpieczyciela sprawcy od odpowiedzialności cywilnej. Co więcej, dla ubezpieczyciela występującego z roszczeniem regresowym na podstawie art. 828 § 1 k.c. wobec ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody odszkodowanie to ma postać świadczenia pieniężnego odpowiadającego wysokości uzasadnionego wynagrodzenia wypłaconego osobie trzeciej za zorganizowanie poszkodowanemu możliwości korzystania z pojazdu zastępczego. Okoliczność, że wypłacone przez ubezpieczyciela wynagrodzenie jest niewątpliwie wynagrodzeniem umownym nie wyklucza uznania jego jednocześnie za odszkodowanie. Wynika ono z wykonania określonych świadczeń przez drugą stronę umowy, a nie tylko z pozostawania w gotowości do ich wykonania. Tymczasem konieczność ich wykonania powstaje w związku z doznaniem szkody przez poszkodowanego, na którego rzecz osoba trzecia spełnia świadczenia. Osoba trzecia zastępuje ubezpieczyciela w spełnieniu świadczenia osobiście, do którego to spełnienia świadczenia jest on zobowiązany na podstawie zawartej z poszkodowanym umowy ubezpieczenia assistance. Spełniając to świadczenie, za pośrednictwem osoby trzeciej, ubezpieczyciel de facto wypłaca odszkodowanie in naturam na rzecz poszkodowanego. Nie ulega natomiast wątpliwości, że prawo polskie przewiduje naprawienie szkody nie tylko przez wypłatę odszkodowania w pieniądzu, lecz również przez świadczenie w naturze. Zatem z perspektywy relacji ubezpieczyciel – poszkodowany dochodzi do zapłaty odszkodowania. Ta właśnie relacja jest kluczowa dla oceny, czy po stronie ubezpieczyciela powstaje roszczenie regresowe względem sprawcy szkody (jego ubezpieczyciela). Z perspektywy sprawcy szkody, a także zastosowania art. 828 § 1 k.c. nie ma bowiem znaczenia, czy świadczenie na rzecz poszkodowanego spełnia bezpośrednio jego ubezpieczyciel, czy też posługuje się osobą trzecią, a dla posłużenia się tą osobą ma podstawę prawną w postaci umowy z osobą trzecią. Z kolei z perspektywy ubezpieczyciela zawsze dochodzi do zapłaty albo bezpośrednio odszkodowania na rzecz poszkodowanego, albo na rzecz osoby trzeciej za naprawienie szkody w naturze. W tym sensie ubezpieczyciel zawsze płaci odszkodowanie, także gdy szkoda w majątku poszkodowanego naprawiana jest w naturze. Wobec tego, że umożliwienie poszkodowanemu w wypadku komunikacyjnym korzystania z samochodu zastępczego jest postacią wypłaty na jego rzecz odszkodowania, to dla spełnienia przesłanki „zapłacenia odszkodowania” warunkującej powstanie na rzecz ubezpieczyciela roszczenia regresowego, o którym mowa w art. 828 § 1 k.c., bez znaczenia jest to, w jaki sposób ubezpieczyciel dochodzący

tego roszczenia spełnił świadczenie wobec poszkodowanego, a mianowicie, czy dostarczył (bezpośrednio albo za pośrednictwem innego podmiotu) taki samochód, czy też wypłacił w pieniądzu odszkodowanie pokrywające koszty poniesione przez poszkodowanego na wynajęcie takiego samochodu. Ewentualne zawarcie umowy z osobą trzecią mającą bezpośrednio spełnić takie świadczenie na rzecz poszkodowanego to sprawa wewnętrzna ubezpieczyciela. Absurdalne i niezasadne z perspektywy ekonomicznej analizy prawa byłoby odczytanie art. 828 § 1 k.c. prowadzące do wniosku, że ubezpieczyciel nie może samodzielnie zorganizować dostępu do samochodu zastępczego, a jedynie ma zawsze wyłącznie wypłacić odszkodowanie pokrywające poniesione przez poszkodowanego z tego tytułu koszty.”.

W świetle powyższej uchwały Sądu Najwyższego i jej uzasadnienia, że nie budziła wątpliwości Sądu zasadność domagania się przez powoda od pozwanego zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego poniesionych przez powoda w związku z zapewnieniem (wynikającym z umowy assistance) pojazdu zastępczego poszkodowanemu D. U., którego pojazd uszkodzony został z winy kierowcy ubezpieczonego u pozwanego.

Rozstrzygając jednakże kwestię zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005/3/11).

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego M. J. uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem samochodu marki D. o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 16 dni, a zatem okres najmu pojazdu zastępczego, za który powód domagał się zapłaty – 18 dni, był okresem nieuzasadnionym w okolicznościach niniejszej sprawy ponad ustalone przez biegłego sądowego 16 dni najmu.

Odnosnie wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego, to wskazać należy, że powód domagał się refundacji przedmiotowych kosztów według stawki w wysokości 123 złotych brutto za dobę.

Zgodnie z powszechnie aprobowaną w orzecznictwie i piśmiennictwie uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku (sygn. akt III CZP 32/03, Monitor Prawniczy 2004/2/81), którą podziela także Sąd orzekający w niniejszej sprawie, odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Podkreślić należy, iż aby stawki miały charakter rynkowy muszą mieścić się w przedziale stawek występujących na rynku. Warto w tym miejscu wskazać, że istota stawki powszechnie stosowanej mylnie bywa odnoszona do pojęcia stawki średniej. Tymczasem na rynku nie istnieją średnie ceny najmu pojazdu. Strony nie zawierają umowy po cenach średnich. Na rynku występuje przedział cen wyznaczonych cenami najniższymi i najwyższymi, a także cenami pośrednimi pomiędzy nimi. Wskazać należy iż probierzem ekonomiczności stawki rozumianej jako stawka celowa i uzasadniona w rozumieniu art. 822 k.c. powinien być rynek lokalny odniesiony do ofert odpowiadających klasą wynajmowanemu samochodowi.

Z opinii biegłego sądowego M. J. wynikało, że uszkodzony pojazd marki D. o numerze rejestracyjnym (...) należy do pojazdów autosegmentu B, zaś wynajęty pojazd marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należy do pojazdów wyższej klasy, tj. autosegmentu C. W tej sytuacji nie było więc wątpliwości, że wysokość kosztów najmu pojazdu zastępczego należy ustalać w oparciu o stawki dotyczące pojazdów klasie odpowiadającej pojazdowi uszkodzonemu, a więc z autosegmentu B. Jak wskazał biegły sądowy warsztaty naprawcze na rynku T. w okresie likwidacji szkody stosowały za najem pojazdów zastępczych klasy B stawki w wysokości od 80 złotych do 110 złotych netto za dobę, zaś wypożyczalnie samochodów – stawki w wysokości od 82 złotych do 94 złotych netto za dobę.

Mając na uwadze wysokość stosowanych stawek uznać należało, iż stawka najmu żądana przez powoda (kwota 100 złotych netto) wprawdzie mieściła się w zakresie stawek stosowanych przez warsztaty naprawcze występujące na rynku, lecz była to stawka niemalże najwyższa, albowiem tylko jeden z podmiotów (na 10 warsztatów naprawczych uwzględnionych przez biegłego sądowego) stosował stawkę wyższą, stawka ta zaś w ogóle nie występowała przy najmie pojazdu z wypożyczalni samochodów. Mając powyższe na względzie oraz biorąc pod uwagę, że powód wynajął dla poszkodowanego D. U. pojazd zastępczy od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., która jak

wynika z jej strony internetowej zajmuje się wynajmem samochodów, w ocenie Sądu uzasadnione było przyjęcie stawki za najem pojazdu w kwocie 84 złotych netto, stawka ta bowiem nie była ani najniższa, ani najwyższa, zaś wynajęcie pojazdu za tę stawkę było możliwe zarówno w warsztacie naprawczym, jak i w wypożyczalni samochodów.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu stanowiących iloczyn uzasadnionego okresu najmu (16 dni) oraz stawki w kwocie 84 złotych netto, a zatem kwotę 1 653,12 złotych brutto.

Uznając zatem żądanie pozwu za zasadne we wskazanym wyżej zakresie, Sąd na podstawie art. 828 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1 653,12 złotych wraz z odsetkami: ustawowymi liczonymi za okres od dnia 21 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (termin naliczania odsetek nie był kwestionowany przez pozwanego reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, podobnie jak wartość odszkodowania w kwocie brutto).

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne, Sąd oddalił je w punkcie II wyroku na podstawie wymienionych wyżej regulacji stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 74,67%, a pozwany w 25,33%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2 258 złotych (opłata od pozwu – 111 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 1 200 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 930 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1 217 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 1 200 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 1 686,05 złotych (74,67% z kwoty 2 258 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 308,27 złotych (25,33% z kwoty 1 217 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 1 377,78 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie III wyroku.